

TEKI ŹRÓDŁOWE

Obraz stanu wojennego
w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Oddział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwić odbiór dokumentu.





1982, styczeń 5
Teleks nr 460

AP Legnica, KW PZPR, sygn. 750
maszynopis

Sytuacja społeczno-polityczna w województwie legnickim nie uległa zmianie. Nadal rytmicznie i wydajnie pracują załogi tych zakładów, gdzie nie ma braków materiałowo-surowcowych. W zakładach Kombinat Górniczno-Hutniczego Miedzi w Lubinie prowadzona jest weryfikacja pracowników. Objęto nią ponad 3.000 osób uczestniczących w akcji strajkowej, pierwotnie zakładano, że zwolnionych zostanie 800 osób, do chwili obecnej zwolniono 204 osoby.

W Zakładach Górniczych „Rudna” i Hucie Miedzi „Legnica” pojawiły się ulotki sygnowane przez NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk. Mają one wymowę antypartyjną i antypaństwową (ZG Rudna) oraz antymilicyjną (HM Legnica).

Uaktywniło się środowisko kryminogenne (zwiększyła się liczba włamań i rozbojów), z tym, że w stosunku do miesiąca listopada 1981 przestępczość jest niższa o ok. 60%.

Trwają spotkania uczniów klas VII–VIII i szkół ponadpodstawowych z żołnierzami i oficerami LWP. Planuje się odbycie 1300 takich spotkań. W Zespole Szkół Samochodowych w Legnicy w czasie spotkania uczniów klasy IV z oficerem LWP miał miejsce fakt nieodpowiedniego i demonstracyjnego zachowania 4-ch chłopców. Jeden z nich (ze znaczkiem KPN w klapie) w imieniu swoich trzech kolegów stwierdził: „jeżeli w Polsce Ludowej jest demokracja socjalistyczna, to mamy pełne prawo popierać idee głoszone przez KPN”. W związku z zaistniałą sytuacją Kuratorium Oświaty i Wychowania i dyrekcja szkoły podjęły określone działania wychowawcze (m.in. rozmowy z rodzicami, nasilenie nadzoru pedagogicznego). Niezależnie od tych działań fakt ten zgłoszony został do MO, która prowadzi dochodzenie.

Sporo – często kontrowersyjnych – komentarzy wywołuje „broszura ministra Krasieńskiego”. Znajduje ona zarówno zwolenników jak i przeciwników. W wielu środowiskach wyrażana jest następująca opinia: „jeżeli nie będzie pełnej rekompensaty, to podwyżka wywoła większe niezadowolenie społeczne niż fakt wprowadzenia stanu wojennego”. Mówi się: „podwyżka cen najbardziej uderzy w średniaków, tj. ludzi legitymujących się najczęściej wyższym wykształceniem, zatrudnionych w zakładach, które nie są preferowane pod względem wynagrodzenia”, „wiele osób będzie teraz dokładać do tych, którzy w młodości szlifowali bruki i podpierali budki z piwem”.

Sprawy podwyżki cen dyskutowane są również na zebraniach partyjnych. Na przykład na dzisiejszym wspólnym zebraniu dwóch OOP w Fabryce Maszyn Budowlanych w Głogowie poddano w wątpliwość kwestię dyskusji nad reformą cen. Wyrażono przypuszczenie, że finał może być taki sam jak z dyskusją nad podwyżką ceny benzyny. Pytano: „jak my w partii chcemy przeprowadzić dyskusję?”. Postanowiono, że organizacja partyjna w FAMABIE



przeprowadzi dyskusję nad reformą cen i przekaże wnioski do instancji nadrzędnej. Wielu towarzyszy skrytykowało proponowaną rekompensatę dla dzieci – „dlaczego rekompensata ma być uzależniona od wysokości zarobków przypadających na jednego członka rodziny, skoro wcześniej była zapowiedź, że wszystkie dzieci są jednakowe i będą traktowane równo”. Niektórzy wypowiadający się stwierdzali: „minister Krasieński ma kapitalistyczne poglądy, powiedział kiedyś na spotkaniu, że nie każde dziecko musi jeść pomarańcze czy inne frykasy. Takie podejście można mieć tylko w kapitalizmie”. Mówiono o zbyt małym nakładzie broszury Państwowej Komisji Cen, co powoduje, że niewiele osób może się z nią zapoznać.

Na zebraniu partyjnym w głogowskiej FAMABIE przestrzegano przed zbyt pochopną weryfikacją kadry – „jeszcze jednych nie osądzono, a już drugich się rozlicza”. Wyrażono obawę, że „zanim Trybunał Stanu się zbierze, to główni sprawcy kryzysu rozchorują się i sprawiedliwość ich ominie”. Pytano „dlaczego nie powołano Trybunału Stanu i nie osądzono winnych przed ogłoszeniem stanu wojennego”. Podnoszono duże uciążliwości spowodowane brakiem łączności z kooperantami w kraju.

W niektórych środowiskach dyskutowany jest fakt przekazania na przedszkole mieszkania byłego ambasadora Rurarza. Wiele osób wyraża zadowolenie z szybko wymierzonej sprawiedliwości. Są również inne wypowiedzi: „dlaczego nie postąpiono tak samo z willami głównych prominentów np. Gierka”.

Akty partyjny prosi o wyjaśnienie poprzez środki masowego przekazu sprawy syna tow. Rakowskiego, coraz szersze kręgi zatacza bowiem pogłoska o odmówieniu przez niego powrotu do kraju.

Sekretarz KW PZPR

Zbigniew Korpaczewski



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom IV
Obraz stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym w dalekopisach 1981–1983

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Joanna Wagner-Głowińska, Wydawnictwo GAJT 1991 s.c.

Publikacja w ramach projektu: *40. rocznica stanu wojennego w Zagłębiu Miedziowym 1981–1983*, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023